

Apel Praski

ROZSZERZENIE UNII EUROPEJSKIEJ o nowe kraje z Centralnej i Wschodniej Europy doprowadziło kraje europejskie na historyczne rozdroże.

Jedna z dróg prowadzi w kierunku scentralizowanego i federacyjnego europejskiego superpaństwa, zaspokajającego interesy biurokratów i polityków, a nie zwykłych ludzi.

Inna droga biegnie w kierunku partnerstwa suwerennych państw w ramach struktury jednolitego obszaru ekonomicznego, wspólnego rynku, wolnego handlu oraz dobrowolnej współpracy w kwestiach leżących we wspólnym interesie.

Wierzmy, że wszystkie europejskie narody powinny żywić szacunek dla swojej różnorodności, tradycji i charakterystycznych interesów, a raz już osiągnięta równowaga polityczna i instytucjonalna w UE nie powinna być podważana. Państwa europejskie potrzebują bardziej elastycznych ram współpracy europejskiej opartej na zasadzie consensusu.

Narody Europy nie powinny przyjmować traktatu – obojętnie czy byłby on nazwany Konstytucją, czy nie – który narzuca im jednolitą formułę polityczną, ekonomiczną i prawną. Niestety, taki jest efekt prac Konwentu na rzecz Przyszłej Europy, zawarty w przygotowanym przezeń projekcie Konstytucji. Dlatego nader ważne jest poddanie rezultatów prac Konwentu jednemu rzetelnemu sprawdzianowi – publicznemu wyrażeniu opinii poprzez referendum.

Co za tym idzie, zasady współpracy pomiędzy europejskimi krajami powinny być ustanowione w Traktatach zawartych pomiędzy suwerennymi narodami. Władza Unii Europejskiej powinna wywodzić się wyłącznie z tych Traktatów.

Wierzmy, że wszyscy dzielący tę wizję powinni podjąć współpracę w celu jej promocji.

Praga, 10 lipca 2003

Iain Duncan Smith
Partia Konserwatywna

Mirek Topolánek
Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS)

Ludwik Dorn
Prawo i Sprawiedliwość